

Czesław Niemen, Weso

Swoje ciało umieszczam w sukience.
Wkładam nogi, piersi i ręce,
ale głowę zostawiam na stole,
bo bez głowy na miasto iść wolę.
Nikt nie będzie wiedział, kim jestem.
Tylko suknia mnie zdradzi szelestem.
Więc założę na szyję kapelusz.
Po nim poznasz mnie dziś, przyjacielu.
To dla ciebie ubieram się modnie:
nie w biustonosz, rajtuzy i spodnie.
To dla Ciebie pomysły nowe.
To dla Ciebie straciłam głowę.